

Czy życie z imieniem „Hitler” jest przekleństwem?

19 lutego 2020

Panamski dziennikarz, którego imię pokrywa się z nazwiskiem nazistowskiego przywódcy, ujawnia z jakimi problemami musi borykać się nie tylko w życiu codziennym, ale i online.

„Mój tata chciał udowodnić, że może istnieć dobry Hitler” – mówi Hitler Cigarruista, 50-letni panamski dziennikarz. Cigarruista nie wie, czy spełnił wizję ojca, ale cierpliwie znosił jego decyzję przez całe życie.

Imię wpłynęło na życie mężczyzny w oczywisty, dziwny i niewyobrażalny sposób. Mówi, że jego ojciec nie miałby nic przeciwko, gdyby je zmienił: „Czasami o tym myślałem. Ale we wszystkich moich dyplomach, kursach i dokumentach z uniwersytetów widnieje „Hitler”. Wymiana ich byłaby bardzo kosztowna” – wyjaśnia Cigarruista w wywiadzie dla „El Pais”.

Ostatnim problemem Cigarruisty są portale społecznościowe. Jego imię włącza czerwony guzik na wszystkich platformach: „Nie mogę używać mojego imienia w mediach społecznościowych”. Jednak, jak to często bywa w przypadku tych firm, nic nie jest całkowicie jasne.

„Facebook” nie pozwala mi korzystać z Hitlera

Cigarruista używa głównie „LinkedIn”. Ma ponad 500 kontaktów: „Jestem bardzo aktywny”, mówi. „LinkedIn” wyjaśnia, że „nie może wykrywać i zapobiega promowaniu fałszywych, złośliwych lub poniżających nazw”. W tym celu używają „oprócz algorytmów, zespołu redakcyjnego w postaci żywego człowieka i samej społeczności”. Wydaje się, że żaden nie „doniósł” na Hitlera, a może nie uważają go za niewłaściwe imię.

„Twitter” jest równie dwuznaczny. Jego konto to @hcigarruista, ale jego imię jest napisane w całości Rzecznicy platformy powołują się tylko na swoje zasady społeczności, które ostrzegają, że w „nazwie konta, nazwisku lub biografii” nie można „wyrazić nienawiści wobec osoby, grupy lub kategorii chronionej”.

„Facebook” jest bardziej restrykcyjny. Zgodnie z jego zasadami w nazwie nie można używać „obraźliwych lub sugestywnych słów”. Hitler wydaje się być jednym z nich, ponieważ Cigarruista nie mógł się zarejestrować:

„Niestety „Facebook” nie pozwala mi korzystać z imienia Hitler. Nigdy nie próbowałem dowiedzieć się, co powinienem zrobić, aby rozwiązać ten problem. Zaakceptowałem okoliczności i zacząłem używać imienia mojego syna: Carlos” – wyjaśnia dziennikarz.

Hitler nie utworzył również konta Gmail. W swoich zasadach Gmail nie ostrzega wyraźnie przed użyciem poniżających lub obraźliwych słów podczas tworzenia e-mail. Firma wyjaśnia tylko: „Nasze zasady Gmaila odgrywają ważną rolę w utrzymywaniu pozytywnych wrażeń dla wszystkich użytkowników naszych usług, a my możemy podjąć działania na tych kontach, które naruszają niektóre z nich”, mówi rzeczniczka.

Ta decyzja miała konsekwencje w życiu Cigarruisty: „To bardzo zabawne, ponieważ ci, którzy znają mnie od dziecka mówią „cześć Carlos”. Śmieją się, ponieważ nie mogę używać mojego imienia na Facebooku” – wyjaśnia. To mały przykład tego, jak nierozsądna decyzja może mieć nieoczekiwane skutki: Hitler Cigarruista jest wręcz wyśmiewany.

Kłopotliwa wizyta w Niemczech

Hitler przyzwyczajony do wyjaśniania swojego imienia wybrał się do... Niemiec. Jak opowiedział „podczas pierwszego lotu do Niemiec wręczyłem paszport i pracownica służby granicznej nie

mogła w to uwierzyć”.

„Zadzwoiła do kilku swoich kolegów ze zmiany. Zapytali mnie, czy tak naprawdę mam na imię, były śmiech i zdziwienie, ale nic więcej. Byłem w podróży z dziewczyną, której zadano o wiele więcej pytań niż mnie” – dodaje. Dodaje, że w Niemczech nie pytają go o zbyt wiele. Potwierdzają tylko raz po raz, że nazywa się właśnie tak.

Cigarruista jest przyzwyczajony do wszystkich negatywnych konsekwencji swojego imienia. „Mając tak silny ciężar polityczny, ideologiczny i ludzki, widzisz wszystko: ludzi, którzy patrzą na ciebie i myślą, że twój ojciec jest faszystą” – wyjaśnia.

Cigarruista spokojnie wszystko wyjaśnia, tyle razy ile go o to proszą. „Niedawno byłem w ambasadzie Izraela w Panamie, świętowaliśmy rocznicę” – wyjaśnia. Jednocześnie dodaj, że rozumie, iż podróż do Izraela to kolejny poziom, na który się nie odważył.

Źródło: pl.SputnikNews.com